Księga Jeremiasza

Rozdział 25

**Zapowiedź siedemdziesięcioletniej niewoli babilońskiej**

**1**. Słowo, które doszło Jeremiasza w czwartym roku Jojakima, syna Jozjasza, króla judzkiego, a był to pierwszy rok Nebukadnesara, króla babilońskiego o całym ludzie judzkim. **2**. Wypowiedział je prorok Jeremiasz do całego ludu judzkiego i do wszystkich mieszkańców Jeruzalemu, mówiąc; **3**. Od trzynastego roku Jozjasza, syna Amona, króla judzkiego, aż do dnia dzisiejszego, to jest przez dwadzieścia trzy lata, dochodziło mnie słowo Pana, które głosiłem wam nieustannie, ale nie słuchaliście. **4**. Posyłał też Pan do was nieustannie i gorliwie wszystkie swoje sługi, proroków, ale nie słuchaliście i nie nakłoniliście swojego ucha, aby słuchać. **5**. A mówił: Nawróćcie się, każdy ze swojej złej drogi i swoich złych uczynków, a będziecie mogli mieszkać w ziemi, którą Pan dał wam i waszym ojcom od wieków na wieki. **6**. Nie chodźcie za cudzymi bogami, aby im służyć i oddawać im pokłon, i nie pobudzajcie mnie do gniewu dziełem swoich rąk, a nie uczynię wam nic złego. **7**. Lecz wy mnie nie słuchaliście - mówi Pan - pobudzając mnie do gniewu dziełem swoich rąk, ku waszej zgubie. **8**. Dlatego tak mówi Pan Zastępów: Ponieważ nie słuchaliście moich słów, **9**. Oto Ja poślę i zbiorę wszystkie plemiona z północy - mówi Pan - i poślę po Nebukadnesara, króla babilońskiego, mojego sługę, i sprowadzę ich na tę ziemię i na jej mieszkańców, i na wszystkie narody dokoła. I zniszczę je doszczętnie, i uczynię je przedmiotem zgrozy, pośmiewiskiem i hańbą na zawsze. **10**. I sprawię, że zamilknie u nich głos radości i głos wesela, głos oblubieńca i głos oblubienicy, ustanie turkot żaren i blask pochodni. **11**. I cała ta ziemia stanie się rumowiskiem i pustkowiem, i narody te będą poddane królowi babilońskiemu, siedemdziesiąt lat. **12**. A po upływie siedemdziesięciu lat ukarzę króla babilońskiego i ów naród za ich winę - mówi Pan - i kraj Chaldejczyków i obrócę go w wieczną pustynię. **13**. I spełnię nad tą ziemią wszystkie moje słowa, które wypowiedziałem o niej, wszystko, co napisano w tej księdze, co prorokował Jeremiasz o wszystkich narodach. **14**. Bo i one same będą podbite przez potężne narody i wielkich królów, i odpłacę im według ich uczynków i według dzieła ich rąk.

**Kielich gniewu Bożego dla narodów**

**15**. Tak bowiem rzekł do mnie Pan, Bóg Izraela: Weź z mojej ręki ten kielich wina gniewu i daj z niego pić wszystkim narodom, do których cię wysyłam, **16**. Aby piły i zataczały się, i szalały przed mieczem, który między nie posyłam. **17**. Wziąłem więc kielich z ręki Pana i napoiłem wszystkie narody, do których mnie posłał Pan; **18**. Jeruzalem i miasta Judy, i jego królów, i jego książąt, aby uczynić je pustkowiem, spustoszeniem, pośmiewiskiem i przekleństwem, jak to jest dziś. **19**. Faraona, króla Egiptu, i jego sługi, i jego książęta, i cały jego lud; **20**. I całe pospólstwo, i wszystkich królów ziemi Us, i wszystkich królów ziemi filistyńskiej, i Aszkalonu, i Gazy, i Ekronu, i resztki Aszdodu; **21**. Edom i Moab, i Ammonitów, **22**. I wszystkich królów Tyru, i wszystkich królów Sydonu, i królów wybrzeża za morzem; **23**. Dedana i Temę, i Buza, i wszystkich z obciętymi bokobrodami; **24**. I wszystkich królów arabskich, i wszystkich królów pospólstwa, mieszkających na pustyni; **25**. I wszystkich królów Zymry i wszystkich królów Elamu, i wszystkich królów Medii. **26**. I wszystkich królów Północy, bliskich i dalekich, jednego za drugim, i wszystkie królestwa świata, które są na powierzchni ziemi, a król Szeszaku niechaj pije po nich! **27**. I powiedz im: Tak mówi Pan Zastępów, Bóg Izraela: Pijcie, upijcie się i wymiotujcie, i padnijcie, aby już nie powstać przed mieczem, który Ja między was posyłam! **28**. Lecz jeśliby nie chcieli wziąć z twojej ręki tego kielicha, aby pić, wtedy powiedz im: Tak mówi Pan Zastępów: Musicie pić! **29**. Bo oto od miasta, które jest nazwane moim imieniem, zaczynam zsyłać nieszczęście, a wy mielibyście ujść bezkarnie? Nie ujdziecie bezkarnie, gdyż oto Ja przyzywam miecz na wszystkich mieszkańców ziemi - mówi Pan Zastępów. **30**. Ty zaś zwiastuj im te wszystkie słowa i mów do nich: Pan grzmi z wysokości i ze swojej świętej siedziby wydaje swój głos; potężnie grzmi nad swoją niwą, w stronę wszystkich mieszkańców ziemi. **31**. Wrzawa dochodzi aż do krańców ziemi, gdyż Pan ma spór z narodami, spiera się z wszelkim ciałem; bezbożnych podda pod miecz - mówi Pan. **32**. Tak mówi Pan Zastępów: Oto nieszczęście idzie od narodu do narodu i groźna burza zrywa się od krańców ziemi. **33**. Zabitych przez Pana będzie w owym dniu od krańca ziemi po kraniec; nie będzie się ich opłakiwać ani zbierać, ani grzebać, będą jako gnój na roli. **34**. Biadajcie, pasterze i krzyczcie, tarzajcie się w popiele, przewodnicy owiec, gdyż nadeszły dni waszej rzezi, roztrzaskam was i padniecie jak okazałe barany! **35**. I nie będzie ucieczki dla pasterzy ani ocalenia dla przewodników owiec. **36**. Słuchaj! Krzyk pasterzy i biadanie przewodników owiec, gdyż Pan pustoszy ich pastwisko. **37**. I zniweczone będą ciche niwy od żaru gniewu Pańskiego. **38**. Uciekają jak lew, który opuszcza swoją gęstwinę, gdyż ich kraj obrócił się w pustkowie przez okrutny miecz i żar gniewu Pańskiego.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01